

Ostatnia flotylla. Eskadra kaperska Augusta II Wettina w latach 1700-01. Organizacja, działania zbrojne, tło polityczne.

Na początku kwietnia 1701 r. mieszkańcy nadbrzeżnych wiosek Zatoki Puckiej stali się świadkami wydarzenia, które nie miało tu miejsca od ponad pół wieku. Na wodach zatoki rozegrała się bowiem regularna bitwa pomiędzy dwiema fregatami szwedzkimi, a kilkoma okrętami pod polską banderą. Było to wydarzenie niezwykle, bowiem w Rzeczypospolitej od czasów Władysława IV nie istniały żadne siły morskie.

Organizacja przez Augusta II eskadry kaperskiej u progu działań wojennych Wielkiej Wojny Północnej, była w dziejach Rzeczypospolitej ostatnią udaną próbą stworzenia większej morskiej siły zbrojnej. Jak podają źródła, na jesieni 1700 r. król powołał niedużą flotyllę kilku - kilkunastu okrętów, których kapitanów werbowano do służby w Danii i w Dunkierce (Cornelius Neuvell, dowódca fregaty „Postilion”), a którzy mieli podjąć się walki z szwedzką żegluga bałtycką. Jedną z ich baz wypadowych stała się zatoka Pucka, skąd rychło rozpoczęli akcje przeciwko Szwedom i zdobyli szereg frachtowców. Działalność ta nie pozostała niezauważona przez szwedzki wywiad. Coraz poważniejsze raporty szwedzkich agentów w Polsce zaalarmowały Karola XII, króla Szwecji, który nakazał wyruszyć swoim okrętom z karną ekspedycją. Dwie szwedzkie fregaty, które wtargnęły wówczas na redę Pucka, ostrzelały jednostki w służbie polskiego króla, odbiły kilka z doprowadzonych tu zdobytych statków, a ich załogi splądrowały jedną z nadmorskich wsi. Wydarzenie to natychmiast wywołało reakcję wojewody inowrocławskiego Franciszka Gałęckiego, który natarczywie zaprotestował przeciwko naruszeniu polskich wód terytorialnych u szwedzkiego przedstawiciela w Gdańsku, Pera Cuypercrony.

Geneza powołania flotylli kaperskiej, oraz jej działalność w kontekście politycznym tego okresu ciągle spowijają mroki tajemnicy. Badania nad tym zagadnieniem, rozpoczęte przez Przemysława Smolarkę w latach 50. XX w. nie wyszły poza stadium przyczynku źródłowego. Jak doszło do powołania flotylli? Jaką rolę w jej powstaniu odegrała Dania jako jedyny „morski” sojusznik Augusta? Jakie były reakcje przedstawicieli dyplomatycznych i rządów państw nadbałtyckich (i nie tylko) na jej działania? Jak duże reperkusje ekonomiczne w handlu bałtyckim spowodowała? Czy prócz działań stricte militarnych, miała też służyć do innych celów, np. politycznych? Czy jej działalność była formą wojny hybrydowej, obliczoną przez Augusta jako elektora saskiego, na wciągnięcie neutralnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów do wojny ze Szwecją? Odpowiedzi na te i wiele innych pytań wciąż nie znamy.

Projekt niniejszy ma na celu wydobycie z mroków zapomnienia tego śmiałego, choć krótkotrwałego przedsięwzięcia Augusta II, oraz spojrzeniu nań nie tylko w kontekście stricte militarnym, ale wręcz przede wszystkim pod kątem polityki Państw nadbałtyckich i ich wzajemnych kontaktów (tak dyplomatycznych, jak i ekonomicznych) u progu XVIII stulecia. Podjęcie badań nad tym tematem wymagać będzie szeregu kwerend i studiów nad zasobem kilku archiwów europejskich: Hauptstaatsarchiv w Dreźnie, Riksarkivet w Sztokholmie, Rigsarkiv w Kopenhadze, oraz Latvijas Valsts vēstures arhīvs w Rydze. Analiza pozyskanych tam informacji pozwoli odpowiedzieć na pytania postawione wyżej.

Badania nad niniejszym tematem przyczynią się również do wyjaśnienia wielu zagadek w kontekście politycznych poczynań króla Augusta w pierwszych latach jego panowania, a także wiele aspektów międzynarodowej polityki w początkowej fazie Wielkiej Wojny Północnej, do dziś w dużej mierze niezbadanych. Biorąc pod uwagę również fakt, że w tworzenie floty zaangażowani byli członkowie polskich elit politycznych i wojskowych, pozwoli również być może także na odkłamanie niektórych wciąż funkcjonujących w Polsce mitów o epoce saskiej, jako epoce gnuśności i niemocy politycznej, oraz poszerzyć wciąż wcale nie najbogatszy stan wiedzy o niej.